

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 25.01 Nawrócenie Św. Pawła, Apostoła (święto)

16⁰⁰ + Annę, Jana Jędrochów z int. Jędrochów

Wtorek 26.01 Świętych Tymoteusza i Tytusa, biskupów (wsp. obowiązkowe)

16⁰⁰ + Stefana, Marię Kruków, Henryka Słowińskiego z int. córki

Środa 27.01 Bł. Jerzego Matulewicza, biskupa (wsp. obowiązkowe)

16⁰⁰ + Jana Pobochę (r. śm) i Stanisława Pobochę z int. rodziny

Czwartek 28.01 Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła (wsp. obow.)

16⁰⁰ + Wiesława Piotrowskiego (r. śm) z int. rodziny

Piątek 29.01 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Helenę, Stanisława Kasprzyków, Andrzeja Mieczysława, Edwarda Wincentego, Stanisławę, Annę Paradowskich, Władysława Korbana Waldemara Bieleckiego

Sobota 30.01 Dzień Powszedni

15³⁰ + Mieczysława Barana z int. rodziny

16⁰⁰ + Anielę, Józefa Nosków, Bogusława Krzysztofka z int. rodziny

Niedziela 31.01 IV Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Stanisława, + Władysława Jędrochów z int. Mariana Jędroche

10⁰⁰ + Władysława Nowaka (9 r. śm) z int. rodziny

12⁰⁰ + Stanisława Krajewskiego (r. śm.)

15³⁰ + Józefa, Marianę, Stanisława Słowików, Stefanę Zychowicz, + Adama Młynarczyka z int. Młynarczykowej

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Henryka Daleszaka z Kowali, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Modlitwa...

Ufam Tobie, Panie.

Wiem, że z Tobą wszystko jest możliwe.

Naucz mnie takiej ufności, która nigdy nie przemija, nawet wtedy, gdy nie widzę rozwiązania.

Wiem, że Ty możesz rozwiązać wszystkie moje problemy.



Ekstra...

× 26 stycznia – Dzień Transplantologii

× 27 stycznia – Dzień Dialogu z Islamem

× Zapraszamy na sztukę teatralną „Barabas” wystawianą przez kieleckich kleryków. Spektakle 24, 30 i 31 stycznia o godzinie 18.30, w Auli im. Bpa Czesława Kaczmarka w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Wstęp wolny.

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WE WENĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

III Niedziela Zwykła

24 stycznia 2010 r.

Nr 9 (61)

Jezus Chrystus Syn Boga Zbawiciel

Komentarz...

Dlaczego dzieło zbawienia, którego dokonał Jezus, nie widać na ziemi? Dzieło to jest nam dane, ale - jak mówi nasz Ojciec Święty - jest nam także zadane. Mamy je podjąć sami - własnym wysiłkiem. Trzeba uświadomić sobie, że my wszyscy jesteśmy przez sakrament chrztu świętego powołani do życia duchem Ewangelii. Trzeba wyzwolić się z niewoli grzechu, egoizmu, namiętności. Trzeba przejrzeć, żeby widzieć sprawy Boże. To my sami mamy się otworzyć na Pana Jezusa, aby przez nas prowadził swoje dzieło.

/ks. Jan Twardowski/



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Ne 8,1-4a.5-6.8-10 / 1Kor 12,12-30 **Ewangelia:** Łk 1,1-4;4,14-21

„Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abys się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. (...) Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wystawiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli.”

A w parafii...

- W czwartek zakończyła się wizyta duszpasterska w domach naszej Parafii.
- Dziś po każdej Mszy Św. będą zbierane pieniądze na ofiary trzęsienia ziemi na Haiti. Nie przejdźmy obojętnie obok puszek i wesprzyjmy potrzebujących. Każdy datek jest ważny. Nie zapomnijmy również o wsparciu modlitewnym dla osób, które ucierpiały w tym kataklizmie.
- Stowarzyszenie Przyjaciół Brzeziny i Podwoła uruchomiło stronę internetową miejscowości Brzeziny, w której znajduje się zakładka o naszej Parafii. Zachęcamy do jej regularnego odwiedzania – adres: www.brzeziny.org.pl
- Kurs przedmałżeński w naszej Parafii rozpocznie się w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu 21 lutego 2010 roku po mszy św. popołudniowej. Kurs poprowadzi ks. mgr lic. Rafał Nowiński. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.



Rok Kapłański

Św. Jan Maria Vianney modlił się: „O Boże mój, wolałbym umrzeć miłując Ciebie, niż żyć choć chwilę nie Kochając... Kocham Cię mój Boski Zbawicielu, ponieważ za mnie zostałeś ukrzyżowany... ponieważ pozwalasz mi być ukrzyżowanym dla Ciebie”. „O Boże mój, pozwól mi nawrócić moją parafię: zgadzam się przyjąć wszystkie cierpienia, jakie zechcesz mi zesałać w ciągu całego mego życia”
Te krótkie słowa pokazują nam, jak Proboszcz z Ars umiłował swoje powołanie do kapłaństwa. Św. Janie Vianney'u opiekuj się kapłanami i świeć im przykładem swego oddania wspólnotnie wiernych. /red./



W poszukiwaniu...

Przychodzi nieraz w życiu taki moment kiedy brakuje sił, wszystko wokół traci swoje barwy, nawet najbliżsi są bardzo daleko... Jak przetrwać czas zwątpienia, bólu, samotności? Czego się chwycić, aby wyjść z tego „dołu”? Chyba nie ma jednej receptury na pomoc w trudnych sytuacjach. Niektórzy potrzebują ciszy, inni chcą się rzucić w wir pracy, kolejni uciekają w używki... Wszystkim tak naprawdę potrzeba jednego – poczucia, że są na tym świecie potrzebni i są dla kogoś wyjątkowi. „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu; tyś moim.” (Iz 4,25b) Powiedział do każdego z nas Bóg... /KP/

Blżej Eucharystii...

AMPULKI - są używanymi począwszy od starożytności naczyniami kształtem przypominającym dzbanuski, w których w czasie ofiarowania przynosi się wino i wodę. Zwykle umieszcza się je na szklanej lub metalowej tacy.

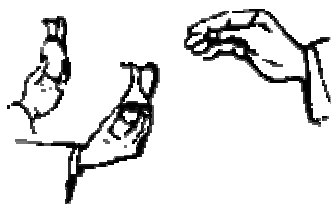
LAWATERZ - jest naczyniem używanym do obmycia rąk podczas ofiarowania (lavabo). Niestety jest dość rzadko używany w liturgii – często jego funkcję pełni ampułka z wodą. Składa się on z dwóch części: naczynia na wodę (w kształcie dzbanka) i tacy, na którą spływa woda.

PATENA - jest naczyniem, na którym podczas Mszy św. umieszcza się hostię do konsekracji, a następnie łamie się Chleb Eucharystyczny. Pierwotnie miała ona kształt miski, dziś kształtem przypomina zwykle mały płaski talerzyk. Bywają jednak głębsze pateny, w których można obok hostii dla celebransa i koncelebransów (jeśli są) umieścić komunikanty dla wiernych – jest to piękny symbol przypominający, że cały Lud Boży spożywa z jednego chleba.

Ponadto pateną nazywa się „tackę”, którą ministrant trzyma podczas udzielania Komunii św., która ma uchronić, by Ciało Pańskie nie upadło na ziemię.

PUSZKA (CIBORIUM) - jest naczyniem do przechowywania Chleba Eucharystycznego. Pierwotnie była okrągłym lub kwadratowym pudełkiem, a w średniowieczu przybrała kształt przykrywanego kielicha. Natomiast Rytuał Rzymski zalecił, aby na puszkę nakładać welon.

RĘCZNICZEK - jest kawałkiem płótna służącym celebransowi do wycierania rąk podczas lavabo.



Boży człowiek... - św. Tomasz z Akwinu (28 stycznia)

Tomasz urodził się na zamku Roccasecca niedaleko Akwinu (Włochy) w 1225 r. Kiedy chłopiec miał 5 lat, rodzice oddali go w charakterze oblata do opactwa na Monte Cassino. Opatrzność wszakże miała inne zamiary wobec młodzieńca. Z niewyjaśnionych przyczyn opuścił on klasztor i udał się do Neapolu, gdzie studiował na tamtejszym uniwersytecie. Tam zapoznał się z niedawno założonym przez św. Dominika Zakonem Kaznodziejskim. Przełożeni wysłali go na studia do Rzymu, a stamtąd około roku 1248 do Kolonii. Tam przyjął święcenia kapłańskie. Po chlubnym ukończeniu studiów przełożeni wysłali Tomasza do Paryża, by na tamtejszej Sorbonie wykładał teologię. Zdziwił wszystkich jasnością wykładów, wymową i głębią. Stworzył własną metodę, w której najpierw wysuwał trudności i argumenty przeciw danej prawdzie, a potem je kolejno zbił i dawał pełny wykład. Szczególną czcią Tomasz otaczał Chrystusa Zbawiciela, zwłaszcza na krzyżu i w tajemnicy Eucharystii, co wyraził w tekstach liturgicznych do brewiarza i mszału na uroczystość Bożego Ciała, m.in. znany hymn *Zbliżam się w pokorze*. Na skutek intryg, jakie przeciwnicy dominikanów rozbudzili na Sorbonie, Tomasz po siedmiu latach powrócił do Włoch. W roku 1274 papież bł. Grzegorz X zwołał do Lyonu sobór powszechny. Zaprosił także Tomasza z Akwinu. Tomasz jednak, mając 48 lat, po krótkiej chorobie zmarł w drodze na sobór w opactwie cystersów w Fossanuova dnia 7 marca 1274 roku. Jest patronem dominikanów, księgarń, studentów i teologów; opiekun podczas sztormów. Papież Leon XIII ustanowił go 4 sierpnia 1880 roku patronem wszystkich uniwersytetów i szkół katolickich. **Modlitwa:** Boże, wspieraj wszystkich, którzy za przykładem świętego Tomasza służą Ci wiernie, poświęcając siły dla wspólnego dobra. Amen.



Zamyśl się...

„Trzeba tylko iść naprzód, w ciemnościach trochę na oślep i próbować czynić dobrze. Jeśli zaś idzie o resztę, trwać i zdać się na Boga.” /Albert Camus/

Uśmiech...

W czasie katechezy ksiądz czyta klasie „Żywy Świąteczny”. W pewnej chwili przerywa lekturę i pyta: - A wiecie, kto jest patronem chorych na gardło? - Zgłasza się Zosia i mówi – Święty Neoangin

Coś dla ducha...

„Przyjaciele i niedźwiedź”

Dwaj przyjaciele szli kiedyś drogą, która przechodziła przez niebezpieczny i ciemny las. Nagle ogromny niedźwiedź, mrużąc groźnie, pojawił się przed nimi. Jeden z mężczyzn, przerażony, wdrapał się na drzewo i ukrył się w gałęziach, drugi nie zdążył i widząc, że nie zdoła uciec przed zwierzęciem, upadł na ziemię udając martwego. Wiedział bowiem, że niedźwiedzie nie jedzą padliny. Gdy niedźwiedź zbliżył się do niego, powąchał go, zamruczał, próbował poruszyć go pyskiem. Biedak wstrzymywał jednak oddech ze wszystkich sił. Niedźwiedź rzeczywiście uznał go za martwego i odszedł. Gdy tylko drugi mężczyzna zobaczył, że niedźwiedź znikł za drzewami, zszedł z drzewa, na które poprzednio się wdrapał, i spytał przyjaciela: - Co ci powiedział niedźwiedź do ucha? - Powiedział mi, bym więcej nie podróżował z przyjaciółmi, którzy w momencie niebezpieczeństwa, zamiast pomóc, uciekają co sił.

Miłość wymaga zapomnienia o sobie, zaufania, które oślepia, wymaga całkowitego oddania. Trzeba będzie zapłacić za wszystkie nie wypowiedziane słowa, za ponieczone czułości, za stracone sny. W pewnym momencie trzeba będzie zdać sobie sprawę z naszych lęków i skąpstwa, które uniemożliwiły prawdziwe uczucie, z zaślepienia i pychy, które stłumiły wzloty. Trzeba będzie zdać sprawę ze wszystkich nie uczynionych gestów, z polykanych łez, z miłości, którą nikogo się nie obdarzyło, z niespełnionych przyrzeczeń i z utraconego czasu. /Bruno Ferrero/